

# Halo kochanie – Doniu

Okej, ten kawałek jest dla tej jednej,  
Żeby byle "lodzia" nie pomyślała że to  
Dla niej jestem "słodziak"  
Wiem, często jestem zwykłym chamem  
Nie piszę, nie dzwonię, później przesrane mam  
Spotykamy się, znów masz dystans do mnie,  
I znowu z mozołem musimy sobie przypomnieć  
Nie jestem "pindołem" w różowym swetrze  
Zarośnięta morda jak zwykle, a ja to pieprzę  
Jeżdżę Bandytą, on też jest brudny,  
Ale oboje nie jesteśmy aż tak paskudni  
Bywa że jestem pierdolonym gentlemanem  
Tego chce pełen luz, tym się cenie  
Teatr, kino, spoko znam klasykę  
Mówią mi że jestem wykształconym Dominikiem  
Jak trzeba to szyk, reprezentuję godnie  
Tylko, czasem zapomnę, gdzie komórka,  
A gdzie spodnie  
Pocieszam Ciebie jak innych tym słodziakiem  
halo? spóźnie się, sorry  
Zarabiam w pubie  
Halo kochanie, znów rozmawiasz  
Ze swoim draniem  
Halo kochanie, byłem, taki jestem,  
Taki zostanę  
Halo kochanie, znów rozmawiasz  
Ze swoim draniem  
Halo kochanie, byłem, taki jestem,  
Taki zostanę  
Uparty jak osioł, do błędu się nie przyznam  
Są dni gdy przeklinam, jak szalony terrorysta  
Martwię się o Ciebie, gdziekolwiek jesteś  
Choć zdarza mi się na co dzień,  
Samemu być w innym mieście  
Wczoraj: Poznań, Rzeszów, dziś jutro w Gdyni,  
Wszędzie z ekipą z czarnej "Audiny"

Choć jej już nie ma, wiem, pamiętam, kim dla  
Nas był Przem, ej "pozdro" dla Ziętka  
Nie martw się proszę, wrócę na stowę  
Hej, znów się uśmiechnę, to nie jest trudne,  
A po drugie:  
W śróde Alcatraz, nasz będzie parkiet,  
No może z przerwą na spotkanie z Bartkiem  
Bez kitu, każdy powinien mieć taki azyl  
Czy robisz "hardcore", malujesz obrazy,  
Czy na giełdzie bijesz bręgi?  
Nie ważne, za taki azyl dzięki,  
Halo kochanie dzięki (jeszcze raz dzięki)  
Halo kochanie, znów rozmawiasz  
Ze swoim draniem  
Halo kochanie, byłem, taki jestem,  
Taki zostanę  
Halo kochanie, znów rozmawiasz  
Ze swoim draniem  
Halo kochanie, byłem, taki jestem,  
Taki zostanę  
(No cóż, niestety na razie taki będę jaki  
Byłem, na razie niewiele się zmieniłem,  
Zresztą wszyscy wiedzą Stary głupi debil!  
De-de-debil Doniu, wyrwany z bastionu  
Sprawdź to bo warto jak powstaje  
Rap nad Wartą  
Ale to jest już w innym kawałku z Owalem  
Peace Liber Doniu please,  
Po-po-po-pozdro)



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych